

POSTANOWIENIE Z DNIA 29 SIERPNIĄ 2007 R.

I KZP 18/07

Zmienne ustawą z dnia 17 czerwca 2004 roku (Dz. U. Nr 162, poz. 1691) przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wprowadzające nowy model zarządzania majątkiem wspólnym i zmodyfikowane instrumenty cywilnoprawnej ochrony interesów małżonków, nie wprowadzają zmian, które miałyby znaczenie dla odpowiedzialności karnej małżonka, dopuszczającego się czynów dysponowania majątkiem wspólnym z zamiarem powiększenia swego majątku kosztem majątku drugiego małżonka.

Przewodniczący: Pierwszy Prezes SN L. Gardocki (sprawozdawca).

Sędziowie SN: J. Szewczyk, S. Zabłocki.

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy – Izba Karna w sprawie Dariusza C., po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 9 marca 2007 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy w świetle nowelizacji z 17 czerwca 2004 r. Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, która weszła w życie od 20 stycznia 2005 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1691), nastąpiła depenalizacja czynów, które wcześniej kwalifikowane były z art. 284 k.k., jeżeli chodzi o mienie objęte wspólnością ustawową?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującej sytuacji procesowej.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w D. z dnia 23 października 2006 r., Dariusz C. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, polegającego na tym, że w sierpniu 2002 r. w D. dokonał przywłaszczenia na szkodę Katarzyny C. powierzonego mu mienia w postaci samochodu osobowego marki Fiat 126p, o wartości 500 zł, stanowiącego część majątku małżeńskiego – to jest popełnienia przestępstwa określonego w art. 284 § 2 k.k.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że w zachowaniu oskarżonego Dariusza C. brak jest znamion zarzucanego mu czynu z art. 284 § 2 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego oraz należyta interpretacja przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego powinna doprowadzić Sąd do uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Sąd Okręgowy w K., rozpoznając apelację wniesioną przez prokuratora, uznał, że w sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, które sformułował w pytaniu zacytowanym na wstępie niniejszego postanowienia.

Występując z pytaniem, Sąd ten stwierdził na wstępie swych rozważań (inaczej niż w ich końcowym fragmencie), że nowelizacja z dnia 17 czerwca 2004 r. Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, która weszła w życie dnia 20 stycznia 2005 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1691), zmieniła w odniesieniu do mienia ruchomego, stanowiącego majątek wspólny, oceny karnoprawne przywłaszczenia, przerzucając skutki takich zachowań do rozliczeń majątkowych wywołanych różną sytuacją prawną. Jak zauważa Sąd Okręgowy,

w uzasadnieniu swego wyroku Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że na skutek powyższej nowelizacji nastąpiła depenalizacja czynu, którego popełnienie zarzucono oskarżonemu. Sąd Rejonowy swe stanowisko oparł na wykładni art. 37 k.r. i op., pomijając treść art. 34, art. 35 i art. 35 § 1 k.r. i op. Z racji modyfikacji zasad zarządu majątkiem wspólnym małżonków, na skutek której zaniechano podziału czynności zarządu na czynności zwykłego zarządu i czynności przekraczające taki zarząd, która to modyfikacja odzwierciedla powszechne zjawisko dokonywania czynności prawnych zarządu majątkiem wspólnym przez jednego małżonka, ochrona interesów drugiego oparta została na mechanizmach cywilnoprawnych. Należą do nich sprzeciw wobec czynności zarządu zamierzonej przez małżonka (art. 36¹ k.r. i op.), ograniczenie lub pozbawienie małżonka samodzielnego zarządu (art. 40 k.r. i op.), sądowe ustanowienie przymusowej rozdzielności majątkowej (art. 52 k.r. i op.) oraz uzależnienie zaspokojenia wierzycieli jednego tylko małżonka z całego majątku wspólnego obojga małżonków od wyrażenia przez drugiego małżonka zgody na zaciągnięcie zobowiązania (art. 41 k.r. i op.).

W końcowej części uzasadnienia swego postanowienia Sąd Okręgowy zajął jednak stanowisko, że odpowiedź na postawione pytanie powinna być negatywna, ale, jak twierdzi, „z szeregiem uwarunkowań, które zmierzają (...) do poszerzenia zasady oportunistycznej, bądź depenalizacji.”

Prokurator Prokuratury Krajowej pismem z dnia 25 kwietnia 2007 r. wniósł o odmowę udzielenia odpowiedzi na postawione pytanie. Stanął on na stanowisku, że kwestia prawna przedstawiona przez Sąd Okręgowy w K. nie wymaga zasadniczej wykładni ustawy, podczas gdy sąd odwoławczy jest obowiązany wskazać konkretny przepis, który budzi wątpliwości interpretacyjne w praktyce sądowej z powodu jego wadliwej lub niejasnej redakcji (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: uchwałę z dnia 19 sierpnia 1999 r., I KZP 23/99, OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 50; postanowienie z dnia

17 maja 2000 r., I KZP 7/00, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 51). Przytacza on ponadto pogląd sformułowany w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2000 r., I KZP 19/00, niepubl., iż interpretacja zwykła, „operacyjna” nie zasługuje na miano „zasadniczej” i powinna być dokonywana przez wszystkie sądy.

Prokurator Prokuratury Krajowej wskazał, że zasady zarządzania majątkiem wspólnym, sformułowane w art. 36 k.r. i op. nie zostały zmienione przez nowelizację art. 37 k.r. i op. W przypadku, gdy dokonywana przez małżonka czynność będzie się mieściła w katalogu przewidzianym przez art. 37 k.r. i op., wówczas zawsze, bez względu na rozmiar dokonywanej czynności jest wymagana zgoda małżonka. Aktualnie więc sama istota czynności, nie zaś wartość przedmiotu i jej proporcja do majątku małżeńskiego, decyduje o konieczności uzyskania zgody.

Z powyższego stanu prawnego, Prokurator Prokuratury Krajowej wywiódł wniosek, że nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z dnia 17 czerwca 2004 r., w tym nowe brzmienie art. 37 tej ustawy, nie ma żadnego wpływu na odpowiedzialność karną za zabór mienia stanowiącego wspólność majątkową.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stanowisko Prokuratora Prokuratury Krajowej jest niewątpliwie zasadne. Pytanie zadane przez Sąd Okręgowy w K. nie zawiera zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy (art. 441 § 1 k.p.k.). Poruszone w pytaniu zagadnienie mogło być rozwiązane przez sąd odwoławczy w drodze zwykłej wykładni, w sumie, zresztą, niezbyt skomplikowanej.

Problem możliwości postawienia jednemu z małżonków zarzutu popełnienia przestępstwa przywłaszczenia lub kradzieży w stosunku do mienia stanowiącego wspólność majątkową był dotychczas rozstrzygany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i w piśmiennictwie prawnokarnym jedno-

licie (zob. R.A. Stefański: Odpowiedzialność karna za zabór mienia stanowiącego wspólność majątkową, Prok. i Pr. 1995, Nr 10 oraz powołane tam orzecznictwo i literatura). Wskazywano na to, że mienie stanowiące wspólną własność małżonków nie jest w pełni mieniem własnym jednego z małżonków; jest ono dla każdego z małżonków częściowo mieniem cudzym. Jest to kluczowy element poglądu, że możliwe jest popełnienie przestępstwa przywłaszczenia lub kradzieży przez jednego z małżonków w stosunku do mienia stanowiącego wspólność majątkową, jako że zarówno w opisie ustawowym przywłaszczenia, jak i kradzieży ustawodawca używa znamienia „cudze” (art. 284 §1 k.k.: „cudzą rzecz ruchomą lub prawo majątkowe”, art. 278 § 1 k.k.: „cudzą rzecz ruchomą”). Drugim istotnym elementem tego poglądu jest stwierdzenie odnoszące się do zamiaru sprawcy. Jest rzeczą jasną, że działanie małżonka nie ma charakteru przestępnego, nawet jeżeli działa on bez wymaganej zgody albo wręcz wbrew woli drugiego z małżonków, ale nie ma zamiaru powiększenia swego majątku kosztem jego (tj. drugiego z małżonków) majątku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1972 r., V KRN 421/72, OSNKW 1973, z. 5, poz. 61). Brak takiego zamiaru oznacza bowiem nic innego jak brak zamiaru przywłaszczenia (ew. zaboru w celu przywłaszczenia, gdy chodzi o kradzież) mienia cudzego.

Należy jednak zauważyć, że wątpliwości, które skłoniły Sąd odwoławczy do zadania pytania, wiążą się z istnieniem w prawie karnym reguły, iż nie jest działaniem przestępnym zachowanie się osoby, która wypełnia wprawdzie swoim zachowaniem znamiona przestępstwa, jednakże czyni to w ramach przysługujących jej uprawnień, wynikających na ogół z przepisów należących do innych dziedzin prawa. Działanie w ramach uprawnień jest ogólną okolicznością wyłączającą odpowiedzialność karną, opierającą się na założeniu braku sprzeczności wewnątrz danego systemu prawa. Jeżeli jakaś dziedzina prawa daje komuś prawo do zachowania się w okre-

ślony sposób, to czyn taki nie może być podstawą do pociągnięcia tej osoby do odpowiedzialności karnej, mimo że wypełnia znamiona czynu zabronionego przez ustawę karną. Reguła ta, sformułowana w polskiej literaturze prawa karnego najdobitniej przez W. Woltera (Funkcja błędu w prawie karnym, Warszawa 1965, s. 174 – 175), należy obecnie do twierdzeń o charakterze podręcznikowym. Chodzi tu w istocie rzeczy o tworzenie w innych dziedzinach prawa wyjątków od zasady przestępności czynów wyczerpujących znamiona określonego typu przestępstwa. Przykładowo, w art. 20a ustawy o Policji (Dz. U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.) stwierdza się, że nie jest przestępstwem używanie przez funkcjonariuszy policji w określonych sytuacjach fałszywych dokumentów dla celów ukrycia swej tożsamości, jak i sporządzanie takich fałszywych dokumentów. W opisanej w tym przepisie sytuacji ustawa zezwala więc na podrabianie dokumentu lub używanie dokumentu podrobionego, tworząc wyjątek od przestępności takich zachowań, ustanowionej przepisem art. 270 k.k. Podobnie, wyjątek od reguły ustanowionej w art. 193 k.k. przewidziano w art. 10 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, w razie awarii wywołującej szkodę lub grożącej bezpośrednio powstaniem szkody, jeżeli najemca jest nieobecny lub odmawia udostępnienia lokalu, wynajmujący ma prawo wejść do lokalu w obecności funkcjonariuszy policji lub straży miejskiej.

W odniesieniu do przestępstwa przywłaszczenia lub kradzieży mienia stanowiącego małżeńską wspólność majątkową sytuacja taka zachodziłaby, gdyby znowelizowane przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego upoważniały każdego z małżonków do zachowania wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 284 k.k. lub art. 278 k.k., tzn. przywłaszczenia lub zaboru w celu przywłaszczenia mienia wspólnego z zamiarem powiększenia swego majątku kosztem drugiego z małżonków. Nie ma jednak

podstaw do stawiania takiej tezy. W rzeczywistości bowiem, zmienione ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1691) przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, odnoszące się do małżeńskich ustrojów majątkowych, nie spowodowały depenalizacji czynów, polegających na przywłaszczeniu lub kradzieży mienia objętego małżeńską wspólnością ustawową.

Nowe uregulowania dotyczące ustawowego ustroju majątkowego (art. 31 – 46 k.r. i op.) dokonują szeregu zmian w składzie majątku wspólnego, a zwłaszcza w zakresie zarządu tym majątkiem, które były konieczne ze względu na przyjęcie w Polsce modelu społecznej gospodarki rynkowej. Między innymi zniesiony został podział na czynności zwykłego zarządu i czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu; wprowadzono uprawnienie każdego z małżonków do samodzielnego zarządzania majątkiem wspólnym. Znowelizowane przepisy nakładają też na małżonków obowiązek udzielania sobie wzajemnie informacji o stanie majątku wspólnego, o dokonanych czynnościach zarządu i o zobowiązaniach obciążających majątek wspólny. Przewidują one również możliwość sprzeciwu co do określonej czynności zamierzonej przez drugiego małżonka. W pewnym zakresie stworzono także odstępstwo od samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym, polegające na wymaganiu zgody drugiego małżonka co do wyraźnie wskazanych czynności prawnych (zob. T. Smyczyński: *Reforma małżeńskiego prawa majątkowego*, Mon. Prawn. 2004, Nr 18; K. Pietrzykowski: *Nowe przepisy o małżeńskich ustrojach majątkowych*, Pal. 2005, Nr 3-4). Zmienione ustawą z dnia 17 czerwca 2004 roku (Dz. U. Nr 162, poz. 1691) przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wprowadzają nowy model zarządzania majątkiem wspólnym i zmodyfikowane instrumenty cywilnoprawnej ochrony interesów małżonków. Nie wprowadzają jednak żadnych zmian, które miałyby znaczenie dla odpowiedzialności karnej mał-

żonka, dopuszczającego się czynów dysponowania majątkiem wspólnym z zamiarem powiększenia swego majątku kosztem majątku drugiego małżonka. Dojście do takiej konkluzji nie wymaga zasadniczej wykładni ustawy. Dlatego Sąd Najwyższy postanowił odmówić podjęcia uchwały.